

O.S.T.R. x Małpa x Eldo, Żyję Jak Chcę (KuKis B

Chciałbym dostać tą szansę by to zmienić
Dać ludziom raj zamiast bloków i kamienic
To jest w nas,

Jestem częścią układu, jedną z gwiazd w galaktyce a wciąż szepczą /3x
Skurwysyny zamknąć pyski, kto dał wam wszystkim prawo? (a? kto? yo)

Nie dałem sobie wmówić że nie mogę
Bóg dał mi wolę by samemu wybrać drogę
Wierze w to
Wiem że wiara dzisiaj śmieszy wielu
Śmieję się ile chcesz
A mi pozwól wybrać samemu
Nie dałem by zabili mi marzenia
Nie ma takich warunków, których nie można by pozmieniać
Nie patrz na mnie
Jestem tylko typem co ma farta
Pół życia na żywo
Drugie pół - na kartkach
Nie gaś w sobie żadnej pasji, bo to zbrodnia
Dusza po prostu musi płonąć w tobie jak pochodnia
Mam tak
Smakuje to wybornie, uwierz
Nie zaglądam do sumień
Swojego słucham opornie
Moja droga pełna upadków na bruku
Tak bywa
A ty głos rozsądku znasz tylko ze słyhu
Cokolwiek by nie dał los, nie tracę oddechu
Zdrowie
Idę pisać
Anioł nie schodzi z parapetu

Jestem częścią układu, jedną z gwiazd w galaktyce a wciąż szepczą /3x
Skurwysyny zamknąć pyski, kto dał wam wszystkim prawo? (a? kto? yo)

Jestem częścią układu, jedną z gwiazd w galaktyce
A wciąż szepczą o tym, że mój blask na ulice padł
za wcześniej, za późno, nareszcie, na próżno
Na mieście mi mówią jak mam żyć
Wybrałem ścieżkę nierówną jak poziom sceny
Bo spadło na nią każde gówno, które wysrał przemysł
My chcemy odnaleźć źródło, choćby brnąć
pod prąd
I chuj w to, że ty każdy mój krok możesz wziąć za błąd
Każą mi mknąć na front nie naszych wojen
Spychają w ostatni rząd gdy chcemy walczyć o swoje (ej)
To nie koniec historia zatoczy koło
bo ludzie nie mogą spać w nocy kiedy się boją
By wyrwać się pod presji głęboko w oczy bestii patrząc
Kolejne wersy pieśni kreśli opuszczając miasto
Oddany sprawie korespondent z pola bitwy
Od zawsze w sercu działań z których rodzą się konflikty